

Sygn. akt: I C 54/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Banko
Protokolant:	Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa K. F. z domu Ś. i małoletniej M. Ś. reprezentowanej przez matkę M. Ś.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz małoletniej powódki M. Ś. dalsze zadośćuczynienie w kwocie 55.000 (pięćdziesiąt pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 listopada 2012r.;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz małoletniej powódki M. Ś. dalsze odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej wywołanej śmiercią ojca K. Ś. w kwocie 25.000,00 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2013r.;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. F. z domu Ś. dalsze zadośćuczynienie w kwocie 55.000 (pięćdziesiąt pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 listopada 2012r.;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. F. z domu Ś. dalsze odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej wywołanej śmiercią ojca K. Ś. w kwocie 25.000,00 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2013r.;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz małoletniej powódki M. Ś. kwotę 1.328,40 (jeden tysiąc trzysta dwadzieścia osiem 40/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. F. z domu Ś. kwotę 1.328,40 (jeden tysiąc trzysta dwadzieścia osiem 40/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- odstępuje od obciążenia powódek częścią nieuiszczonych kosztów sądowych przysługujących Skarbowi Państwa z zasądzzonego roszczenia;
- nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 8.560 (osiem tysięcy pięćset sześćdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Strona powodowa M. Ś. (córka) i K. F. (z domu Ś.) wniosła powództwo o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwot:

- 115.000,00 zł na rzecz M. Ś. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 października 2012 r.
- 25.000,00 zł na rzecz M. Ś. tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia faktycznej zapłaty,
- 115.000,00 zł na rzecz M. Ś. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 października 2012 r.
- 25.000,00 zł na rzecz M. Ś. tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia faktycznej zapłaty,

Prócz tego co powyższe strona powodowa wniosła o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swe stanowisko powódki wskazały, że w dniu 18 maja 2012r. w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku drogowym, który miał miejsce tego samego dnia zmarł K. Ś.. Zmarły był mężem M. Ś. (matki) oraz ojcem D., D. Ś. (1) oraz powódek M. Ś. (córki) oraz K. F.. Sprawcą wypadku został uznany kierujący samochodem marki (...) P. S., który posiadał ważne ubezpieczenie OC u pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Zmarły był głównym żywicielem rodziny, do dnia wypadku pracował jako górnik w Kopalni (...), gdzie zarabiał ok. 4.000 zł netto miesięcznie. Dodatkowo był zatrudniony w ramach umowy o dzieło w firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R.. Dochody uzyskiwane z powyższych źródeł z znacznej części przeznaczał na poczet utrzymania wspólnego gospodarstwa domowego. Matka powódek ze względu na problemy ze zdrowiem mogła pracować jedynie w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu, zaś jej miesięczne wynagrodzenie wynosiło 1.125,00 zł brutto. Matka powódek pracowała we wspomnianym trybie do 1 stycznia 2013r. kiedy to upływał termin wypowiedzenia jej umowy o pracę. Do chwili wniesienia pozwu nie osiągała ona żadnych dochodów. Powódka M. Ś. w chwili wniesienia pozwu miała 15 lat i była uczennicą drugiej klasy Gimnazjum nr (...) w G.. Córka D. Ś. (1) oraz K. F. w chwili wniesienia pozwu również uczyły się, przez co nie osiągały żadnych dochodów. Jedyną osobą, która pracowała w rodzinie Ś. w chwili wniesienia powództwa był brat powódek D. Ś. (2), zatrudniony w Kopalni (...) Ruch S.. Wynagrodzenie uzyskiwane z tego tytułu przekazywał matce w celu opłacenia rachunków za mieszkanie, resztę zaś przeznaczał na własne potrzeby. Śmierć K. Ś. była dla rodziny wstrząsem ekonomicznym co spowodowało obniżenie stopy życiowej dla wszystkich członków rodziny. Zdaniem powódek żądanie zasądzenia od pozwanego kwot po 35.000 zł tytułem odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki (uwzględniając przyznaną już w postępowaniu ugodowym z ubezpieczycielem kwotę 10.000 zł) pozwoli im na przystosowanie się do zmienionych warunków oraz pozwoli na złagodzenie nieodwracalności negatywnych przeżyć, natężenia i świadomości utraty więzi emocjonalnej ze zmarłym. Nagła śmierć K. Ś. spowodowała u M. Ś. (córki) wstrząs psychiczny i ogromny żal po stracie najbliższej osoby, bardzo cierpi psychicznie ze względu na brak ojca, z każdym dniem odczuwa coraz większy smutek. Powódka M. Ś. bardzo dużo czasu spędzała ze zmarłym ojcem. Nie może pogodzić się z jego śmiercią, ma żal, że nic już nie będzie takie same jak wcześniej. Ponadto jeszcze większy smutek u powódki wywołuje fakt, że zmarły nie będzie obecny przy ważnych przyszłych wydarzeniach w życiu powódki, stąd powódka ma poczucie życia w rodzinie niepełnej. K. F. była pierwszą osobą, która dowiedziała się o śmierci ojca, przez co była zmuszona poinformować o tym fakcie rodzeństwo i matkę. To zdarzenie wywołało u niej wstrząs psychiczny i ogromny żal po stracie najbliższej osoby. Do dzisiaj pamięta rodzinne wyjazdy z rodzicami, ojca, który dbał o to by spędzać jak najwięcej czasu z rodziną. Przez śmierć ojca straciła całą energię, stała się przygaszona, płacziwa,

boi się snuć plany na przyszłość. Pomimo upływu pewnego czasu, wciąż o godzinie 14:00 czeka na powrót ojca z pracy. Pamięta ojca jako bardzo wesołego człowieka, który kochał swą rodzinę, miała z nim bardzo dobry kontakt. Żądanie zadośćuczynienia powódka argumentuje naruszeniem dobra osobistego powódki jakim jest prawo do życia w pełnej rodzinie. O rozmiarze zadośćuczynienia powinien decydować stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, intensywność ich trwania, a przede wszystkim nieodwracalność następstw wypadku. Zdaniem powódek przyznana kwota 25.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą symboliczną. Zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ponieważ zbyt skąpe świadczenie może tylko spowodować pogłębienie krzywdy najbliższych osoby zmarłej. Strona powodowa pismem z dnia 3 października 2012r. wezwała pozwanego ubezpieczyciela do dobrowolnej zapłaty na ich rzecz kwot po 200.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci ojca. W odpowiedzi pozwany pismem z 30 października 2012 r. przyznał powódkom kwoty zadośćuczynienia w wysokości po 10.000 zł, jednocześnie informując, że proces likwidacji szkody jest w toku, zwrócił się do powódek o uzupełnienie akt szkody. Strona powodowa pismem z dnia 22 listopada 2012r. uzupełniła akta szkody zgodnie z wytycznymi pozwanego i zażądała zapłaty reszty kwoty zadośćuczynienia czyli po 190.000 zł. W kolejnym piśmie pozwanego z 8 stycznia 2013r. pozwany poinformował, że przyznano im kwotę po 25.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś za śmierć ojca kwoty po 10.000,00 zł, przez co pozwany uznał roszczenie z tytułu zadośćuczynienia co do zasady, kwestionując jedynie jego wysokość. Strona powodowa w pozwie ograniczyła wysokość swego żądania dopłaty z 190.000,00 zł do 115.000,00 zł stwierdzając, że łączne kwoty po 140.000,00 zł będą stanowić właściwą rekompensatę za doznana krzywdę. Powódki uzasadniają swe żądania zapłaty odsetek ustawowych za żądane zadośćuczynienia od dnia 9 października 2012r., czyli od dnia następującego po dniu otrzymania przez pozwanego wezwania do zapłaty zadośćuczynienia na rzecz powódek.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i obciążenia powódek kosztami postępowania według norm przepisanych przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany uznał swą odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 18 maja 2012r., kwestionując jedynie wysokość należnych powódkom świadczeń. Przyznał, że wyniku śmierci poszkodowanego nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej członków jego rodziny przez co mogą oni domagać się naprawienia szkody przez wypłatę stosownego odszkodowania (art. 446 § 3 kc) oraz odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę (art. 446 § 4 kc). Zdaniem pozwanego żądanie odszkodowania oparte na art. 446 § 3 kc nie obejmuje pełnej kompensaty całej szkody majątkowej spowodowanej śmiercią. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej przewidziane w art. 446 § 3 kc zależne jest nie tylko od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, ale także od zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionej wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Ocena ta powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki i trudności życiowe. Stąd pozwany wywodzi, że uwzględnił powyższe okoliczności i wypłacił żonie zmarłego i jego dzieciom tytułem odszkodowania łącznie kwotę 70.000,00 zł oraz zwrócił koszty pogrzebu w łącznej kwocie 11.377,12 zł. Prócz tego pozwany wywiązał się z obowiązku wypłaty powodom zadośćuczynienia. Z uwagi na niemajątkowy charakter roszczenia o zadośćuczynienie, wysokość kwoty powinna odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, zatem stanowić ekwiwalent utraconych dóbr. Pozwany mając na uwadze rozmiar doznanego przez rodzinę wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią poszkodowanego przyznał jego żonie i dzieciom łączną kwotę 140.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 70.000,00 zł tytułem odszkodowania. Według pozwanego zadośćuczynienie powinno być zasądzone w umiarkowanej wysokości jak i powinno też odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd ustalił, co następuje:

Zmarły K. Ś. zawarł w dniu 8 czerwca 1991r. związek małżeński z M. Ś., z którego pochodzi czwórka dzieci: D. Ś. (2) (ur. (...)), D. Ś. (1) (ur. (...)) oraz powódki K. F. (ur. (...)) i M. Ś. (...).

W dniu 18 maja 2012 r. P. S. jadąc samochodem marki O. (...) w G. ulicą (...) w kierunku ulicy (...) wykonał manewr skrętu w lewo, przez co nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem marki H. K. Ś., w wyniku czego poszkodowany rozpoczął manewr hamowania, położył motocykl, po czym uderzył ciałem w samochód O. (...), w

wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy w okolicy prawego łuku brwiowego, podbiegnięcia krwawego powłok miękkich głowy w okolicy czołowej prawej, krwotoku podpajęczynówkowego i do komór mózgu, silnego przekrwienia i obrzęku mózgu, podbiegnięcia wnęk płucnych, stłuczenia płuc, pęknięcia i oderwania aorty poniżej łuku z masywnym krwotokiem do jam opłucnych, rozerwania torebki stawowej stawu kolanowego prawego oraz otarcia naskórka na kończynach, które to obrażenia spowodowały zgon K. Ś. na miejscu zdarzenia. Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z 31 sierpnia 2012r. uznał kierującego pojazdem O. (...) winnego nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, co było przyczyną doznania przez zmarłego obrażeń, które spowodowały jego śmierć. Sprawca wypadku miał ważne ubezpieczenie OC w (...) S.A. co stanowi podstawę legitymacji biernej pozwanego.

Zmarły wraz z rodziną zamieszkiwał w G. przy ulicy (...) w pięciopokojowym mieszkaniu spółdzielczym. Pracował w Kopalni (...) na stanowisku ślusarza, gdzie pobierał średnie miesięczne wynagrodzenie w wysokości 3.600 zł. Prócz tego otrzymywał dodatkowe wynagrodzenie z tytułu „barbórki”, „czternastki”, nagrody jubileuszowe. Prócz powyższej pracy K. Ś. dorabiał w firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R., zajmującej się usuwaniem usterek kopalnianych. Zmarły pracując w trakcie jednej soboty zarabiał dziennie ok. 350 zł. Zdarzały się sytuacje, że brał on urlop w kopalni, by tym czasie dorobić na utrzymanie rodziny. Pieniądze zarobione przy pracach dorywczych zmarły przeznaczał na utrzymanie mieszkania, samochodu, ogródka działkowego. Matka powódek pracowała w firmie (...) przez 7 lat do dnia 31 grudnia 2012r. kiedy jej umowa o pracę została rozwiązana w wyniku wypowiedzenia przez pracodawcę. Obecnie matka powódek pracuje dorywczo po kilka godzin dziennie w sklepie. Nie jest zarejestrowana w PUP jako osoba bezrobotna. W firmie (...) pracowała w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu i zarabiała 900 zł netto, które to wynagrodzenie otrzymywała w gotówce. Dochody zmarłego wpływały na konto, do którego dostęp miała jego małżonka. Miesięcznie rodzina miała do dyspozycji sumę ok. 4 500 zł. Czynsz za mieszkanie wynosił 760 zł miesięcznie, gaz 90 zł miesięcznie, prąd średnio 120 zł za miesiąc. Małżonkowie nie mieli żadnych oszczędności. Powódka M. Ś. ma założony aparat, co kosztowało 1.800 zł, prócz tego comiesięczna wizyta lekarska kosztuje 100 zł. Do 16 roku życia dzieci zmarłego corocznie wyjeżdżały na obozy wypoczynkowe, które w części finansowała kopalnia. Zmarły, z racji, że sam nie miał takich możliwości chciał by jego dzieci jeździły na wyjazdy wypoczynkowe.

Z racji problemów żony zmarłego z kręgosłupem to on robił zakupy oraz pomagał w sprzątaniu. Prócz tego zajmował się ogródkiem działkowym, organizował na nim grilla. Odprowadzał i przyprowadzał dzieci z przedszkola, chodził na wywiadówki. Pomagał dzieciom w odrabianiu lekcji. Rodzina kilka razy w roku wyjeżdżała na wieś w rodzinne strony małżonków. Zmarły jeździł z dziećmi na rowerach. Razem chodzili w niedziele do kościoła, na spacer, lody. Grali razem w piłkę. Ostatni dzień przed śmiercią ojca rodzina spędzała czas na działce. Z racji pracy w weekendy nie zawsze miał możliwości wyjazdów z rodziną. Zmarłemu brakowało parę lat do renty górniczej, ponieważ nie miał wymaganego stażu pracy w kopalni. Rodzina Ś. była zawsze wesoła, obecnie są zamknięci w sobie. Po wydarzeniu z dnia 18 maja 2012r. powódki nie chciały spędzać czasu na działce. W ostatnim czasie rodzina zaczęła znowu tam chodzić, lecz nie tak często jak wcześniej. Małżonkowie wspólnie opiekowali się dziećmi. Zmarły był osobą koleżeńską, uczynną, wesołą. Nie umiał odmawiać dzieciom gdy te go o coś prosiły. Obecnie w załatwianiu spraw rodzinie pomaga znajomy M. D..

W toku postępowania ugodowego ubezpieczyciel pozwany wypłacił rodzinie zmarłego następujące kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę: M. Ś. (matce) – 40.000 zł, D. Ś. (2) – 25.000 zł, D. Ś. (1) – 25.000 zł, M. Ś. (córka) – 25.000 zł, K. F. (z domu Ś.) – 25.000 zł. Natomiast tytułem odszkodowania przyznał członkom rodziny następujące kwoty: M. Ś. (matce) – 40.000 zł, D. Ś. (1) – 10.000 zł, M. Ś. (córce) – 10.000 zł, K. F. (z domu Ś.) – 10.000 zł.

Po otrzymaniu powyższych świadczeń żona zmarłego założyła lokatę bankową na kwotę 100.000 zł, z których to środków powódki korzystają w razie potrzeby.

W chwili śmierci ojca małaletnia powódka M. Ś. chodziła do pierwszej klasy Gimnazjum nr w G.. Dzieciństwo wspomina dobrze. Nie powtarzała nigdy żadnych klas. Czuli się bezpiecznie w rodzinie. Miała dobre relacje z ojcem, który był ważną osobą w jej życiu, utrzymywał w rodzinie dyscyplinę, scalał ją. Spędzała z nim dużo czasu. Powódka na śmierć ojca zareagowała szokiem. Musiała otrzymać środki uspokajające. Powódka M. Ś. po śmierci ojca nie

chciał iść do psychologa, zamknęła się w sobie. Nie chce wyjeżdżać na wakacje. Nie chce rozmawiać na temat ojca od czasu jego śmierci, ponieważ wywołuje to u niej silne reakcje emocjonalne. Zapytana o niego reaguje płaczem. Zaczęła mieć problemy z koncentracją przez co nie może osiągać dobrych wyników w nauce. Zmarły w głównej mierze pomagał córce w nauce. Powódka od śmierci ojca nie chce i nie może spać, śpi z matką. W swoim pokoju śpi tylko wtedy gdy przychodzą do niej na noc przyjaciółki. Emocjonalnie reaguje na pytania o ojca. Nie korzystała z pomocy psychologa czy psychiatry. Powódka jest dobrze przystosowana społecznie i emocjonalnie. Doświadcza zaburzeń o charakterze lękowo-depresyjnym o łagodnym przebiegu. Nieustannie doświadcza smutku, często płacze, ma problemy z koncentracją, bywa drażliwa i wybuchowa, ma skłonności do zamartwiania się, z trudem podejmuje decyzje. Ma zakłócenia snu i łatwo męczy się. Przyczyną trudności, które przechodzi powódka jest utrata ojca. Pomimo upływu pewnego okresu od śmierci ojca jej stan nie poprawił się. Strata ojca jest dla niej bardzo dotkliwa i nie jest w stanie się z nią pogodzić.

Po śmierci K. Ś. rodzina uzyskała po zmarłym rentę z ZUS, K. F. otrzymuje 520 zł zaś żona zmarłego i małoletnia powódka M. Ś. otrzymuje łączną kwotę 1.040 zł. Obecnie żona zmarłego, jego syn i powódka M. Ś. wciąż zamieszkują w G. przy ulicy (...). Żona zmarłego z tytułu prac dorywczych uzyskuje kwoty 500-600 zł miesięcznie. Przyznana renta nie starcza nie na utrzymanie rodziny, gdyż koszty utrzymania mieszkania wynoszą około 1.500 zł miesięcznie.

W chwili śmierci ojca powódka K. F. uczyła się w pierwszej klasie Technikum nr (...) w Z.. Po wypadku powódka, od razu pojechała na miejsce zdarzenia, natomiast teraz ona i jej rodzina starają się unikać tego miejsca. Powódka widząc gdy ktoś jedzie na motocyklu odwraca wzrok lub zatyka uszy, nie chcąc doświadczyć ponownie negatywnych wspomnień. Swoje dzieciństwo wspomina dobrze, w rodzinie nie było ani przemocy, ani uzależnienia. K. F. miała podobny charakter do swego ojca, była pewna swego i zdecydowana. Była uważana za „córeczkę tatusia”. Miała dużo znajomych, lubiła podróżować i poznawać nowych ludzi, chodzić na dyskoteki. Po śmierci ojca jej relacje ze znajomymi pogorszyły się. Stała się osobą skrytą i zamkniętą w sobie. Straciła poczucie bezpieczeństwa przez śmierć ojca. Po śmierci swego ojca zmieniła się jeśli chodzi o jej zachowanie, można w nim zauważyć pewien rodzaj żalu. Nie powróciła do równowagi po śmierci ojca. Niegdyś była otwarta na kontakty z innymi ludźmi. Czuje się osamotniona i tęskni za ojcem. Była z nim silnie związana. Pomagał jej w lekcjach w przedmiotach ścisłych. Powódka reaguje teraz płaczem na uwagi matki, zamyka się w swym pokoju. Zmianę w zachowaniu powódki zauważyły jej nauczycielki. Zmarły wspierał swoją córkę w jej karierze sportowej kiedy ta uprawiała piłkę ręczną. Mobilizował ją, nagradzał. K. F. ma problemy ze snem w nocy, dlatego często sypia za dnia, jest podatna na zmęczenie. Powódka szuka kontaktu z ojcem, odczuwa jego obecność w nocy i stara się z nim rozmawiać. Na początku miała żal o śmierć ojca, teraz próbuje to sobie jakoś wytłumaczyć. Przejawia lęk przed ponowną utratą kolejnej bliskiej osoby. Po śmierci ojca w przeciągu pół roku schudła 5-6 kilogramów. Nie była w stanie jeść. Ze względu na okoliczności śmierci ojca nie jest w stanie ukończyć kursu prawa jazdy. Powódka wzięła w sierpniu 2013r. ślub ze swym narzeczonym. Fakt zajścia w ciążę i urodzenia w grudniu 2013 r. dziecka pogłębił w powódce żal, po stracie ojca, ponieważ zmarły często wspominał, że chciałby doczekać narodzin choćby jednego wnuka oraz ślubu i wesela swych dzieci. W związku z zajściem w ciążę powódka po ukończeniu dwóch klas liceum obecnie uczy się w zaocznie w liceum dla dorosłych. Planuje podjęcie nauki w szkole policealnej. Przed śmiercią ojca utrzymanie zapewniali jej rodzice. Teraz ma przyznaną rentę w wysokości 520 zł. Była uczennicą o średnich osiągnięciach, jednakże nie miała problemów z nauką i otrzymywała promocje do kolejnych klas. Po zdarzeniu z 18 maja 2012 r. zaczęła opuszczać szkołę. Stąd pojawiły się jej problemy z nauką. Oszukiwała matkę, że chodzi do szkoły. W rzeczywistości nie miała ochoty chodzić do szkoły, przez to miała problemy z ukończeniem drugiej klasy. Powódka odrzuciła propozycje matki skorzystania z pomocy psychologa. Nie chciała podjąć terapii ponieważ dusiła wszystko sobie, nie lubi o tym rozmawiać z innymi ludźmi, w sytuacji pomagała jej rodzina i znajomi. Po śmierci ojca była 10 dni nad morzem z koleżankami, jednakże źle się na nim czuła i chciała wcześniej wrócić. Powódka jest dobrze przystosowana społecznie i emocjonalnie, jednakże wykazuje objawy obniżonego nastroju z towarzyszącym temu płaczem. Chce stworzyć taką rodzinę w jakiej ona sama dorastała. Jej zachowaniu towarzyszy niepokój związany z poruszaniem się po drogach, jest uczulona na nieodpowiedzialne zachowania innych kierowców. Obecnie nie pracuje zawodowo. Jej mąż pracuje w firmie (...) w G.. K. F. zamieszkuje ze swoim mężem w mieszkaniu własnościowym w G. przy ulicy (...), które kupili dzięki pożyczkom rodzin obu małżonków. Powódka utrzymuje się z renty z ZUS po ojcu w wysokości 520 zł oraz dzięki pracy jej męża. Nigdy nie otrzymywała renty z (...).

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 31 sierpnia 2012 r. sygn. akt III K 895/12 (k. 18-19), odpisów aktów stanu cywilnego (k. 27-32); zaświadczenia Prezydenta Miasta G. z dnia 29 maja 2012r. (k. 33); świadectwa pracy K. Ś. (k. 34-35); zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach (k. 36-37); dokumentacji medycznej dotyczącej M. Ś. (k. 41-45); korespondencji pomiędzy stronami (k. 56-70); zeznań świadków: M. D. (k. 107-108), M. Ś. (k. 108-110, zapis w formie audio-video, k.138), I. M. (zapis w formie audio-video, k. 138); akt szkody nr (...); przesłuchania stron (zapis w formie audio-video, k. 138, k. 223); opinii biegłych sądowych lekarza psychiatry B. M. oraz psychologa klinicznego Iwony A. K. (k. 177-181, 186-190). Dowody z dokumentów urzędowych zostały sporządzone przez uprawnione osoby, w granicach ich kompetencji, a zatem były w pełni wiarygodne. Zeznania świadków M. D., M. Ś., I. M. jako logiczne i wzajemnie się uzupełniające były co do zasady pomocne przy ustalaniu stanu faktycznego. Opinie biegłych sądowych lekarza psychiatry B. M. i psycholog I. K. zostały przyjęte przez Sąd bez zastrzeżeń, gdyż zostały one sporządzone zgodnie ze zleceniem Sądu, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności istotnych dla poczynienia niezbędnych ustaleń faktycznych. Opinie zostały wydane po przeprowadzeniu badań psychologicznych – psychiatrycznych powódek, dlatego Sąd uznał je za rzetelne. Opinie biegłych są spójne, zupełne, zrozumiałe, stanowcze i weryfikowalne z uwagi na jasność zawartych w niej treści. Nie istniały też wątpliwości co do wiedzy, fachowości lub bezstronności biegłych. Wiedza i doświadczenie zawodowe opiniujących oraz stanowczy charakter opinii przekonują, że zasadnym było poczynienie ustaleń na podstawie tych opinii. Przesłuchanie stron – ograniczone do przesłuchania powódki K. F. oraz matki małoletniej M. Ś. - uzupełniło zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania powodów, gdyż korespondowały one z dowodami z dokumentów, opiniami biegłych sądowych oraz zeznaniami świadków.

Sąd zważył, co następuje:

W ustalonym stanie faktycznym powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 Nr 124, poz. 1152 z późniejszymi zmianami) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. co do zasady nie kwestionował swej odpowiedzialności za skutki wypadku jakim w dniu 18 maja 2012 r. ojciec powódek – K. Ś., przynajmniej, że sprawca wypadku był ubezpieczony u pozwanego z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany zakwestionował jednak wysokość żądanych kwot odszkodowania zadośćuczynienia podając, że wypłacił już świadczenia w adekwatnej wysokości do wyrządzonej szkody i krzywdy.

W art. 446 § 3 k.c. uregulowano możliwość zasądzenia najbliższym członkom rodziny zmarłego stosownego odszkodowania, które ma wynagradzać różne uszczerbki majątkowe, nie mogące znaleźć wyrównania zwłaszcza w świadczeniach rentowych. Zwrot "stosowne odszkodowanie" oznacza możliwość wynagradzania szkody majątkowej, którą w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. jest szkoda polegająca na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej tych osób, wynikłym wskutek śmierci osoby im bliskiej. Uszczerbki, które mogą być objęte odszkodowaniem, zasądzonym na podstawie art. 446 § 3, to zgodnie z panującym poglądem doktryny i orzecznictwa - szeroko rozumiana szkoda majątkowa.

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci dziecka nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania. Jeśli jednak te negatywne emocje wywołały chorobę, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności dnia codziennego, to bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa, można na zasadzie domniemania faktycznego

(art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego (wyrok SN z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03).

Pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (wyrok SN z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09).

Roszczenie z art. 446 § 3 k.c. przysługuje „najbliższym członkom rodziny zmarłego”. Przyjmuje się, że do grona tego zalicza się takie osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego oraz istniał faktyczny stosunek bliskości ze zmarłym. Stopień pokrewieństwa ma natomiast znaczenie wtórne, choć samo pokrewieństwo musi wystąpić. Najczęściej będą to więc małoletnie lub niesamodzielne dzieci, małżonek, pozostający ze zmarłym we wspólnym gospodarstwie domowym. Do kręgu tego zalicza się również dalszych zstępnych i wstępnych, macochę, ojczyma (por. M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1448; A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 801; wyrok SN z dnia 10 grudnia 1969 r., III PRN 77/69, OSNC 1970, nr 9, poz. 160).

Na podstawie zebranego materiału dowodowego ustalono, że zmarły ojciec powódek K. Ś. pracując w Kopalni (...) uzyskiwał średnie miesięczne wynagrodzenie przekraczające 3 000 zł netto. Prócz tego pracował w firmie zajmującej się usuwaniem usterek górniczych, z racji nieregularności owego zatrudnienia nie można precyzyjnie określić wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego z tego tytułu, jednakże można określić wysokość uzyskiwanego przez zmarłego wynagrodzenia w granicach 5 000 zł. Obecnie powódka M. Ś. utrzymuje się z przyznanej jej renty rodzinnej po zmarłym ojcu w wysokości 520 zł, przez co należy uznać, że nastąpiło znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej. Natomiast jeśli chodzi powódkę K. F. to jeśli chodzi o jej sytuację majątkową, obecnie po zawarciu związku małżeńskiego i urodzeniu dziecka pobiera ona świadczenie rentowe po zmarłym ojcu w wysokości 520 zł, jest utrzymywana przez swojego męża oraz mieszka z nim w ich mieszkaniu położonym w G. przy ulicy (...). Jednakże należy uznać, że wobec zmian w życiu swojej córki zmarły na pewno wspomagałby finansowo swą córkę w tymże okresie zmian w życiu, dlatego należy uznać, że również jeśli chodzi o sytuację powódki K. F. nastąpiło znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej. Z uwagi na powyższe Sąd przychylił się w całości do żądania powódek w zakresie odszkodowania z powodu pogorszenia się sytuacji życiowej powódki.

Natomiast zgodnie z art. 481 kpc Sąd zasądził na rzecz powódki M. Ś. odsetki ustawowe od dnia 20 kwietnia 2013 r. tj. po upływie 30 dni od doręczenia pozwanemu pozwu z sprawie M. Ś., natomiast odnośnie powódki K. F. Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 13 czerwca 2013 r. czyli od dnia doręczenia pozwu w sprawie K. F..

Przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi, że Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia określonego w art. 446 § 4 k.c. jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie (z art. 446 § 2 k.c.), bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak sądzić, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnymi rodzinnymi, jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. Powódki występujące w sprawie (córki zmarłego) niewątpliwie spełniają kryteria osób najbliższych względem zmarłego. Ich legitymacja czynna do wystąpienia z powództwem o dochodzone przez siebie roszczenia nie budziła wątpliwości w chwili zamknięcia rozprawy.

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym na celu kompensację doznanej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. ma charakter ocenny, a przy określeniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych. Dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zasługuje na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę.

Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku krzywda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu. Z tego też względu ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie takie okoliczności jak: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków. W ocenie Sądu, trudno jest wycenić ból, rozpacz, cierpienie. Nie można ustalać miernika bólu i cierpienia (tym bardziej, że generalnie brak w takiej sytuacji pomocniczego środka, jakim jest stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, uwzględniany przy art. 445 k.c.), każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy. Odwołanie się do przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawiać rozpatrywanego roszczenia funkcji kompensacyjnej i przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot. Jest to przesłanka pomocnicza, mająca charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej.

Z materiału dowodowego w sprawie zebranego jednoznacznie wynika, że dla powódek M. Ś. i K. F. śmierć ojca K. Ś. była bardzo silnym przeżyciem emocjonalnym, którego nie można wartościować. Odczuwają intensywny smutek, cierpienie, tęsknotę. Mają problemy ze snem. Straciły poczucie bezpieczeństwa, mają obniżony nastrój. Objawy zachowań powódek spełniają kryteria zaburzeń o charakterze lękowo-depresyjnym.

Powódka M. Ś. przejawia zaburzenia lękowe, przez co boi się spać sama w nocy przez co śpi razem z matką. Nie potrafi rozmawiać o zmarłym ojcu, na każdym wspomnieniu o nim reaguje płaczem. Nie korzystała z pomocy ani psychologa czy psychiatry.

Powódka K. F., po utarcie ojca zmieniła swe zachowanie. Z osoby towarzyskiej, zdecydowanej i pewnej siebie stała się osoba zamkniętą w sobie. Przestała się udzielać towarzysko. Boi się utraty kolejnej bliskiej rodziny. Pragnie by założona przez nią rodzina była jak najbardziej podobna do rodziny, z której ona sama pochodzi. Powódka nie chciał korzystać z pomocy psychologa, ponieważ uważała, że dzięki pomocy rodziny i znajomych będzie w stanie sama poradzić sobie ze swoją sytuacją.

Pomimo upływu prawie dwóch lat od śmierci K. Ś. powódki wciąż nie zakończyły okresu żałoby. Obie doznają uczuć związanych z środkowymi etapami żałoby kiedy przenikają się wzajemnie tęsknota, żal oraz dezorganizacja przez co ujawnia się cała gama uczuć związanych z cierpieniem po stracie bliskiej osoby, czyli żal, intensywny smutek, tęsknota, gniew, poczucie winy, krzywdy, bezradność. Powoduje to u powódek zachwiane poczucie bezpieczeństwa i celowości w życiu.

U powódek powstały zaburzenia w przeżywaniu smutku prowadzące do przedłużania się procesu żałoby, Niewątpliwie każda z powódek wykazywała związki ze zmarłym i każda z nich, niezależnie od prezentowanego wrażenia ma poczucie osamotnienia oraz lęku przed otaczającą rzeczywistością. Powódki były związane ze zmarłym bardzo silnymi więzami rodzinnymi. W wyniku śmierci K. Ś. przestała istnieć pełna, zdrowa zgodna rodzina, darząca się wzajemną miłością i zaufaniem. Zmarły stanowił wsparcie zarówno w sferze materialnej i duchowej co powodowie niewątpliwie bezpowrotnie utracili. Powodowie przeżyli wstrząs psychiczny, który miał wpływ na ich życie osobiste, zawodowe, edukację, kontakty rodzinne i towarzyskie.

W konsekwencji tych rozważań Sąd uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego dla powódek powinny być kwoty po 80.000,00 zł, a ponieważ ubezpieczyciel wypłacił im już po 25.000,00 zł to Sąd przyznał im dalsze zadośćuczynienie w kwotach po 55.000,00 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako zbyt wygórowane.

Zgodnie z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia

złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust. 1). W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (ust.2). W orzecznictwie pojawiły się poglądy, iż odsetki opóźnienia przy zasądzeniu zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania, jednakże zdaniem Sądu pogląd ten, zważywszy na treść powołanego wyżej art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, nie odnosi się do zobowiązanego, którym jest ubezpieczyciel (pr. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005r. I CK 7/2005 LexPolonica 1526282). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2009 r. II CSK 257/2009 (LexPolonica nr 2300297) podał, że „ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Wymóg ten odnosi się także do sytuacji określonej w art. 817 § 2 k.c., a więc przypadku, w którym zachodzi konieczność przedłużenia postępowania likwidacyjnego. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r. III CKN 1105/98 OSNC 2000/7-8 poz. 134, z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000 Monitor Prawniczy 2006/3 str. 149 i z dnia 15 lipca 2004 r. V CK 640/2003 LexPolonica nr 367700).”

Powódki pismem z dnia 3 października 2012 r., które wpłynęło do pozwanego w dniu 8 października 2012 r. wezwały ubezpieczyciela o zapłatę zadośćuczynień. Zatem ustawowe odsetki od należnych powodom zadośćuczynień zasądzono na podstawie art. 481 kc po upływie 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu pisma z dnia 3 października 2012 r., tj. od dnia 8 listopada 2012 r.

Powodowie występujący w rozpoznawanej sprawie byli współuczestnikami formalnymi. Każdemu ze współuczestników formalnych reprezentowanych przez tego samego profesjonalnego pełnomocnika procesowego, przysługuje zwrot kosztów postępowania w pełnej wysokości (por. postanowienie SN z dnia 20 lipca 2012r. II CZ 196/2011).

Powódka M. Ś. domagała się zasądzenia kwoty 140.000,00 zł, zaś powództwo zostało uwzględnione do kwoty 80.000,00 zł, tj. w 58 %. Powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości. Opłata od pozwu wynosiła 7.000,00 zł. Wydatki na opinię biegłych sądowych wyniosły 378,74 zł. Koszty sądowe wynosząca 7.378,74 zł powinny być pokryta w 58 % przez pozwanego (4.280 zł), zaś w 42 % przez powódkę. Z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia Sąd - na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – odstąpił od obciążenia powódki M. Ś. częścią nieuiszczonych kosztów sądowych przysługujących Skarbowi Państwa z zasądzonego roszczenia. Koszty procesu poniesione przez powódkę M. Ś. wynoszą 3.600,00 zł i obejmują wynagrodzenie pełnomocnika. Skoro powódka wygrała sprawę w 58 % to z kwoty 3.600,00 zł należy jej się zwrot kwoty 2.088,00 zł. Pozwany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, któremu przysługuje wynagrodzenie w kwocie 1.808,50 zł (1/2 z kwoty 3.617,00 zł). Skoro powódka przegrała sprawę w 42 % to z wskazanej wcześniej kwoty 1.808,50 zł winna zapłacić pozwanemu kwotę 759,57 zł. Różnica wynosi: 2.088,00 zł – 759,57 zł = 1.328,43 zł (w zaokrągleniu 1.328,40zł). Powyższą kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki przy zastosowaniu wynikającej z art. 100 k.p.c. zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Z uwagi na identyczną wartość przedmiotu sporu oraz poniesione koszty procesu przez powódkę K. F. rozliczenie jej kosztów procesu przedstawia się identycznie jak powódki M. Ś.

Gliwice, dnia 31 marca 2014 r. SSO Katarzyna Banko